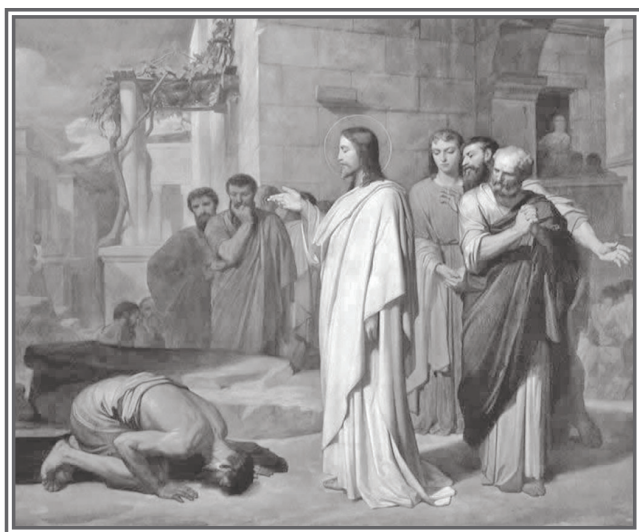




6. NIEDZIELA ZWYKŁA

EWANGELIA: Mk 1, 40-45

„Chcę, bądź oczyszczony”.



Trąd - przewlekła choroba zakaźna skóry, prowadzi do rozległych zniekształceń, do zniszczenia tkanek, wreszcie do śmierci. W Księdze Kapłańskiej zawarte są przepisy dotyczące trędowatych: „Trędowaty, który podlega tej chorobie, będzie miał rozerwane szaty, włosy w nieładzie, brodę zasłoniętą i będzie wołał: „Nieczysty, nieczysty”. Będzie mieszkał w odosobnieniu. Jego mieszkanie będzie poza obozem” (Kpł 13,45-46). „Trędowaty podszedł do Jezusa, upadł na kolana i prosił: „Jeśli chcesz możesz mnie oczyścić””. Jezus pozwala choremu podejść do siebie. Dotyka go. „Ulitował się, wyciągnął rękę, dotknął go i powiedział: „Chcę, bądź oczyszczony””. Czy ktoś jest chory lub już zdrowy decydował kapłan, który stwierdzał fakt – chory lub nie. Jezus mówi „chcę”. Uzdrawia go, ale zgodnie z nakazem Mojżesza, poleca mu, aby pokazał się kapłanowi i złożył ofiarę. Cóż czyni uzdrowiony? „Wyszedł

i zaczął opowiadać wokół o tym wydarzeniu”. W tym opowiadaniu zawarta jest głęboka myśl. Kim jest Ten, który mnie uzdrowił? Uzdrowił ciało. My wiemy i wierzymy, że ważniejsze jest uzdrowienie duszy. Na czym polega choroba duszy, kiedy staje się ona „trędowata”? Grzech czyni ją taką. Z tej choroby może uleczyć nas tylko Chrystus. Z miłości do nas ustanowił sakrament pojednania. Nie brzydzi się grzesznymi ludźmi, ale „wyciąga rękę i mówi: „Bądź oczyszczony”, „Nie grzesz więcej”. Taką postawę powinniśmy przyjmować w stosunku do naszych bliźnich. Jezus pokazał, że w naszym życiu powinna być obecna czynna miłość. Panie, przepelnij moje życie Twoją Ewangelią i miłością bliźniego.

Adam Żak

POSŁUCHAJ PAPIEŻA FRANCISZKA

„Bóg dał początek drodze, by połączyć się z każdym z ludzi wszystkich epok.

Postanowił zwołać ich jako lud, a nie jako pojedyncze jednostki.

Nikt nie zbawia się sam, to znaczy ani jako pojedyncza osoba, ani o własnych siłach.

Bóg nas pociąga, uwzględniając złożoną sieć relacji międzyludzkich, z jaką łączy się życie w ludzkiej wspólnocie.

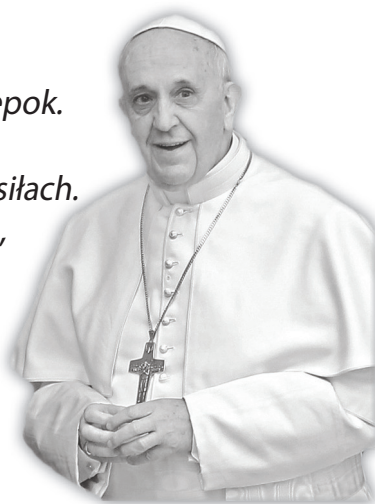
Ten lud, który Bóg sobie wybrał i zgromadził, jest Kościołem.

Jezus nie mówi Apostołom, by uformowali grupę ekskluzywną, elitarną.

Jezus mówi: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28, 19).

Chciałbym powiedzieć tym, którzy czują się daleko od Boga i od Kościoła, którzy się lękają i są obojętni:

Pan wzywa również ciebie, byś stanował część Jego ludu, i czyni to z wielkim szacunkiem i miłością!”



Z KATECHIZMU KOŚCIOŁA

„Człowiek przed grzechem pierwotnym był nieskazitelny i uporządkowany w swoim bycie, ponieważ był wolny od potrójnej pożądliwości, która poddaje go przyjemnościom zmysłowym, pożądaniu dóbr ziemskich i afirmacji siebie wbrew nakazom rozumu”.

O KOBIECACH DLA KOBIEC /2/

Droga Niewiasto, czy dbasz tak naprawdę o siebie, o swoje szczęście?

I nie chodzi mi o koncentrowanie się na sobie i stawianie siebie w centrum. O nie! Świadoma swojego piękna, kobieta dobrze wie, że centrum jej działań jest Bóg, że on jest źródłem piękna i wszystkiego, co dobre.

Ale ma też świadomość, że jest Córką Króla, która żeby móc dawać innym, sama musi być napełniona.

Czas dla siebie, to czas na modlitwę, czas na odpoczynek. A my zbyt często w codziennej bieganinie zapominamy o tym. Jeśli Ty nie będziesz napełniona - nie będziesz mogła w pełni służyć i dawać innym...

Każda z nas chce być szczęśliwa. Każda z nas pragnie być kochana. Każda z nas szuka akceptacji. I nie ma w tym nic złego, dziwnego, nic nadzwyczajnego. Bo zostałyśmy stworzone do szczęścia. Do prawdziwego szczęścia.

Ciekawe jest jednak to, że tego szczęścia bardzo często szukamy nie tam, gdzie powinniśmy. Chcemy przeglądać się w oczach ludzi, którzy nie zawsze stanowią prawdę o nas samych. Łudzimy się, że spotkamy wreszcie kogoś, kto uczyni nas szczęśliwymi. Że wreszcie ten wymarzony, da nam poczucie prawdziwego szczęścia. I tak, wcześniej czy później, okaże się, że wcale tak nie jest. I wtedy jest życiowy dramat i pustka.

Kolejna świetna praca, pozycja, sukces... Na chwilę rzeczywiście da

nam poczucie szczęścia. Ale to poczucie nie będzie trwale. Bo pojawią się kolejne niezaspokojone pragnienia.

Kiedy uda mi się schudnąć, poprawić wygląd nową fryzurą, makijażem, super perfumą, nową sukienką - myślimy wtedy, że jest wreszcie cudownie, że teraz jestem spełniona. Czy na pewno?

Patrzysz na życie innej kobiety - ma wspaniałego męża, zdrowe dzieci i świetne ciuchy. I pragniesz, zazdrościsz, szukasz... Czasem w złości, frustracji, że Ty tak nie masz, że Ty masz gorzej.

Obawiamy się opinii innych ludzi, co o nas pomyślą, czy nas zaakceptują, polubią. Czy będziemy dla nich kimś.

I tak gonimy za „szczęściem”. I ta gonitwa się nie kończy. Nigdy nasze serce i pragnienie szczęścia nie zostanie zaspokojone tu na ziemi dopóki...

Dopóki nie zaczniemy przeglądać się TYLKO W JEDNYCH oczach, czerpać z Jednego Źródła - dopóki całe nasze szczęście nie spocznie w NIM.

Dopóki nie zrozumiemy, że nasze prawdziwe szczęście pochodzi od Jezusa, że On potrafi wypełnić KAŻDĄ pustkę naszego serca, możemy szukać wszędzie, próbować wszystkiego, ale na nic to się zda.

On czeka codziennie na każdą z nas. Chce, żebyśmy w pierwszej kolejności szukały Jego spojrzenia, przeglądały się w Jego oczach. Oczach pełnych miłości i akceptacji.

On chce nam dawać. Siebie, wszystko.

Dopiero kiedy to zrozumiemy, kiedy zmienią się nasze priorytety, kiedy to, co „światowe” nie będzie dla nas najważniejsze; dopiero, kiedy poznamy prawdę, że tu nie chodzi o szczęście ziemskie, które przemija, tylko o szczęście, które trwa wiecznie - wtedy zacznie się zmieniać nasze myślenie. Wtedy najważniejszy staje się pokój naszego serca - podejmuję o niego walkę. I wtedy zaczyna się też ciężka praca. Ale jej owoce są PIĘKNE, bo pracujemy nad wiecznością, a nie tylko nad tym, co tu i teraz.

I wtedy zaczyna się NIESAMOWITA zmiana w naszym życiu. Nie tylko w naszym sercu. Zmienia się perspektywa wszystkiego, czym żyjemy.

I tego życzę sobie i każdej z nas. Żeby JEZUS zawsze był Pierwszym Mężczyzną w naszym życiu. Żeby pierwsze zdanie na nasz temat należało do Niego. Żeby to On był naszym największym szczęściem...

Dlatego zmianę zacznij już dziś, poznaj swoją wartość, a z dnia na dzień będziesz pewniejsza siebie, przestań uzależniać swoją wartość od posiadania chłopaka lub męża, bo odkryjesz swoje mocne strony i zaakceptujesz słabe, i to da Ci siłę. Przestań narzekać i plotkować, a wolny czas wykorzystaj na swój rozwój i formację. Odkryj swoje kobiece piękno i emanuj nim z gracją i wdziękiem. Jak przystało na Córkę Króla.

Ewa Gawor



**GORZKIE ŻALE
Z KAZANIEM PASYJNYM
W NIEDZIELE
WIELKIEGO POSTU
O GODZ. 17¹⁵**

**KONKURSY
DLA DZIECI**

Zapraszamy Dzieci do udziału w naszych konkursach na stronie mojaparafia24.pl!
Już wkrótce rozdanie nagród!

Redakcja

MOJE POSTRZEGANIE WIARY

Wiara to łaska z nieba dana

Jest tlenem gdy tchu brak

Wiara to moje TAK

Bogu w locie rzucone

Gdy coś nie tak

I nadzieją jest

Kiedy wszystko wspan

To znaczy odwrotnie niż należy

Wiara bez skargi

Z bólem się zmierzy

Wiara to przyzwolenie

Na Twoje Chrystusie

We mnie Narodzenie

Wiara to Surrexit Christus

Z nadzieją w Wielką Noc

Z ust do ust szeptane

To Eucharystia

W której Chlebem

Dla mnie stajesz się Panie

Wiara to Miłosierdzie

Które bez miary

Chrystusie

Puste ręce do Ciebie wyciągam

Przymnóż mi Wiary

Jadwiga Kulik

DROGA KRZYŻOWA

W PIĄTEK



DLA DOROSŁYCH: O GODZ. 7³⁰ i 17²⁰

DLA MŁODZIEŻY: O GODZ. 19⁰⁰

DLA DZIECI: O GODZ. 16³⁰

ŚW. JAN PAWEŁ II MÓWI O NIEDZIELI

„W wielu środowiskach jest dziś może trudniej praktykować tradycyjną formę „świętowania niedzieli”; Kościół jednak daje świadectwo swojej wiary w moc Zmartwychwstałego i potęgę Ducha Świętego, ukazując - szczególnie dzisiaj - że nie zadowala się minimalistycznymi ani połowicznymi formami przeżywania wiary, ale pomaga chrześcijanom czynić to, co najdoskonalsze i najbardziej miłe Bogu. A zresztą obok trudności nie brak także zjawisk pozytywnych i napawających optymizmem. Dzięki darowi Ducha w wielu środowiskach Kościoła znów odczuwa się potrzebę modlitwy w jej wielorakich formach. Na nowo odkrywa się wartość także dawnych przejawów religijności, takich jak pielgrzymka, i często wierni korzystając z niedzielnego odpoczynku udają się do sanktuariów, aby spędzić tam kilka godzin i przeżyć - czasem w gronie całej rodziny - głębsze doświadczenie wiary. Są to chwile przesycone szczególną łaską, którym winna towarzyszyć odpowiednia ewangelizacja i mądre kierownictwo duszpasterskie”.

Sakrament chrztu świętego w styczniu przyjęło troje dzieci. **3**

Odeszli w styczniu do Pana:

30

Jacek Sebastian Szczerba /l. 46/

Dariusz Duralski /l. 50/

Sławomir Zawadzki /l. 57/

Roman Wielocha /l. 63/

Sławomira Choroś /l. 65/

Halina Antonina Pyszczak /l. 67/

Anna Barbara Gos /l. 70/

Jan Mucha /l. 71/

Danuta Gębka /l. 74/

Szczepan Zbigniew Korczyński /l. 74/

Tadeusz Sztobryn /l. 74/

Bronisław Jerzy Wasiak /l. 75/

Władysław Dyjo /l. 77/

Zbigniew Tadeusz Jodłowski /l. 78/

Alicja Teresa Szczepańska /l. 78/

Krzysztof Andrzej Wesołowski /l.78/

Józef Stanisław Stanios /l. 78/

Julian Wawrzak /l. 80/

Stanisława Kupidurska /l. 80/

Andrzej Walerian Fejfer /l.82/

Marianna Seweryn /l. 82/

Stanisława Zacharska /l. 83/

Jadwiga Kręciał /l. 83/

Marian Alberski /l. 85/

Maria Dusza /l. 90/

Aleksandra Zofia Zarębska /l. 90/

Zofia Litwin /l. 91/

Marianna Pulsakowska /l. 92/

Kazimiera Klocek /l. 93/

Zofia Ojcewicz /l. 94/





KALENDARZ LITURGICZNY

II TYDZIEŃ PSAŁTERZA od środy - IV TYDZIEŃ PSAŁTERZA

14 lutego 2021r. - NIEDZIELA

Imieniny: Zenona, Walentego

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Kpł 13, 1-2. 45-46

PSALM 32, 1b-2. 5 i 11

2. czytanie: 1 Kor 10, 31 – 11, 1

EWANGELIA: Mk 1, 40-45

15 lutego 2021r. - PONIEDZIAŁEK

Imieniny: Faustyny, Józefa

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Rdz 4, 1-15. 25

PSALM 50, 1bcd i 8. 16b-17. 20-21

EWANGELIA: Mk 8, 11-13

16 lutego 2021r. - WTOREK

Imieniny: Juliana, Daniela

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Rdz 6, 5-8; 7, 1-5. 10

PSALM 29, 1b-2. 3ac-4. 3b i 9b-10

EWANGELIA: Mk 8, 14-21

17 lutego 2021r. - ŚRODA

ŚRODA POPIELCOWA

Imieniny: Zbigniewa, Łukasza

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Jl 2, 12-18

PSALM 51, 3-4. 5-6b. 12-13. 14 i 17

2. czytanie: 2 Kor 5, 20 – 6, 3

EWANGELIA: Mt 6, 1-6. 16-18

18 lutego 2021r. - CZWARTEK

Imieniny: Maksyma, Bernadety

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Pwt 30, 15-20

PSALM 1, 1-2. 3. 4 i 6

EWANGELIA: Łk 9, 22-25

19 lutego 2021r. - PIĄTEK

Imieniny: Konrada, Marcelego

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Iz 58, 1-9a

PSALM 51, 3-4. 5-6b. 18-19

EWANGELIA: Mt 9, 14-15

20 lutego 2021r. - SOBOTA

Imieniny: Ludmiły, Leona

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Iz 58, 9b-14

PSALM 86, 1b-2. 3-4. 5-6

EWANGELIA: Łk 5, 27-32

POMÓŻMY ROBERTOWI

Robert Sosnowski, to wolontariusz pomagający osobom bezdomnym. Był także ministrantem w naszej pallotyńskiej parafii w Celinach. Niedawno został potrącony przez pociąg, a na skutek obrażeń lekarze musieli amputować mu nogę.

Szczęście w nieszczęściu, że dzisiejszy rozwój nauki i technologii pozwala ludziom po amputacji nogi normalnie funkcjonować. Nowoczesne protezy tak dobrze zastępują zdrowe nogi, że nosząc długie spodnie, można całkowicie ukryć swoją trudną historię. Niestety, tak bardzo zaawansowane urządzenia są bardzo drogie. Proteza Roberta kosztuje ok. 90 tysięcy złotych.

Każdy wolontariusz wie, że łatwiej jest pomagać, niż prosić o pomoc. Robert cały czas wierzy, że uda mu się odwrócić rolę, że znów będzie mógł wyciągnąć pomocną dłoń do innych i czerpać z tego wielką radość.

Dzisiaj w naszej parafii prowadzimy zbiórkę na pomoc Robertowi, by mógł odzyskać swoje dawne życie. W ostatnich miesiącach zbiórka była prowadzona także w Dekanacie Radom-Północ.

Istnieje możliwość pomocy Robertowi również przez stronę:

<http://www.siepomaga.pl/robert-sosnowski>

„Bóg zapłać” za każdy dar serca.

ks. Mieczysław Żemojcin SAC



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dzisiaj można złożyć ofiarę do puszek na pomoc w zakupieniu protezy nogi dla Roberta Sosnowskiego.
2. Dzisiaj o godz. 16⁰⁰ Msza święta dla kandydatów do bierzmowania.
3. Zapraszamy dzisiaj na godz. 17²⁰ na Nabożeństwo.
4. W najbliższą środę przypada Popielec – rozpoczynamy Okres Wielkiego Postu. Msze święte z posypaniem głów popiołem o godz. 6³⁰, 8⁰⁰, 9³⁰, 16³⁰, 18⁰⁰ i – dla dzieci i młodzieży – o godz. 19⁰⁰. Zachęcamy do podjęcia praktyk pokutnych w Okresie Wielkiego Postu. Środa Popielcowa to dzień postu ścisłego, który polega na spożyciu tylko jednego posiłku do syta w ciągu dnia oraz dwóch skromnych posiłków oraz na wstrzymaniu od pokarmów mięsnych.
5. Z racji epidemii nie będzie w tym roku szkolnych rekolekcji wielkopostnych dla dzieci i młodzieży, ale w 3. Niedzielę Wielkiego Postu rozpoczniemy rekolekcje parafialne dla dorosłych, podczas których będzie dodatkowe spotkanie rekolekcyjne dla dzieci. W tym roku szczególnie zachęcamy do udziału w Nabożeństwach Drogi krzyżowej i Gorzkich żali.
6. Nabożeństwa Drogi krzyżowej w najbliższy piątek: dla dzieci – o godz. 16³⁰; dla dorosłych – o godz. 7³⁰ i 17²⁰; dla młodzieży – o godz. 19⁰⁰.
7. Nabożeństwo, w Roku św. Józefa, do Oblubieńca Matki Bożej – wyjątkowo w tym tygodniu w sobotę o godz. 17³⁰.
8. W niedzielę Wielkiego Postu Gorzkie żale z kazaniem pasyjnym o godz. 17¹⁵.
9. W każdy piątek Wielkiego Postu za odmówienie modlitwy do Chrystusa ukrzyżowanego „Oto ja, dobry i najśrodszy Jezu” oraz za udział w Drodze krzyżowej, a także w każdą niedzielę za udział w Nabożeństwie Gorzkich żali, można uzyskać odpust zupełny.
10. Z racji epidemii, nie ma odwiedzin duszpasterskich w domach naszych Parafian. W styczniu sprawowaliśmy dodatkowe Msze święte w intencji wszystkich rodzin naszej parafii. Składamy serdeczne podziękowania za ofiary składane w kopertach, jako tegoroczną „kolędę”.

Kontakt: ul. Młodzianowska 124, tel. 48 366 81 03, mojaparafia@gmail.com, mojaparafia24.pl **Redakcja:** Katarzyna Wilczyńska, Jadwiga Kulik, Emilia Siek-Cichoń, Ewa Gawor, Zuzanna Cichoń, Adam Żak, Bartłomiej Paduch, ks. Paweł Ślizewski SAC